



NASZE ZMAGANIA O WIZUALNOŚĆ (NIE TYLKO) W NAUCE

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI *FOTOESEJ – TESTOWANIE GRANIC GATUNKU* (WYDZIAŁ NAUK HUMANISTYCZNYCH UKSW, 18 MARCA 2016 R.)

BRYGIDA PAWŁOWSKA-JĄDRZYK

MARCIN JEWDOKIMOW

Czy wieloznaczność obrazu (zdjęcia, rysunku) da się pogodzić z dążeniem wypowiedzi naukowej do jednoznaczności? Czy w ramach dyskursu naukowego obraz może być czymś więcej niż suplementem, uzupełnieniem tekstu pisanego lub jego prostą ilustracją? Wreszcie czy fotoesej, a więc forma przekazu, która raczej potęguje wieloznaczność (dodaje do wieloznaczności samego obrazu komplikacje semantyczne wynikające z – urefleksyjnionej i „zdynamizowanej” – relacji pomiędzy obrazem a słowem), może uchodzić za tekst naukowy?

Chociaż historia badań wizualnych oraz badań nad wizualnością pozwala odpowiedzieć na powyższe pytania twierdząco, to jednak przyznanie na polu pracy naukowej równorzędnej pozycji obrazowi i słowu czy nobilitacja hybrydycznych (ikoniczno-językowych) form wypowiedzi wciąż budzą opór w kręgach akademickich. W ramach konferencji *Fotoesej – testowanie granic gatunku*, zorganizowanej z inicjatywy redakcji „Załącznika Kulturoznawczego” oraz Zakładu Poetyki Intersemiotycznej i Komparatystyki Mediów na Wydziale Nauk Humanistycznych UKSW, podjęliśmy próbę przełamania tego oporu poprzez poszukiwanie sposobów przezwyciężenia ograniczeń związanych z tradycyjnymi (zorientowanymi logocentrycznie) formami wypowiedzi naukowej. To z kolei zaowocowało inicjatywą aktywnego sprawdzenia możliwości i ograniczeń, jakie wiążą się z formą fotoeseju, a – siłą rzeczy – także próbami teoretycznego dookreślenia istoty tego gatunku. Konferencja z założenia raczej inicjowała dyskusję na wymienionych tematach, niż zmierzała do wyrazistych, autorytatywnych konkluzji.

Przeważająca część referatów poświęcona została praktyce fotoeseju, przy czym autorzy pięciu z rozpraw zaprezentowanych w tym bloku w zgoła różny sposób wykorzystali i problematyzowali relację pomiędzy obrazem a tekstem językowym. Brygida Pawłowska-Jądrzyk w wystąpieniu zatytułowanym *Intruz w starym atelier. Fotografia jako doświadczenie egzystencjalne i wyobraźniowe* połączyła stare fotografie z ich poetyckimi ekfrazami (dając tym samym żywe świadectwo ich wyobraźniowo-egzystencjalnego i estetycznego rezonansu) oraz z teoretycznymi dociekaniem na temat istoty fotografii jako szczególnego rodzaju medium. Pod względem formalnym nieco podobną formę przybrał fotoesej Marty Koszowy-Krajewskiej *4 lipca. Obcym wstęp wzbroniony!*, przy czym jego autorka w sposób jeszcze bardziej radykalny odrzuciła zasady tradycyjnych tekstów naukowych: skojarzyła ze sobą formy fotograficznego kolażu i próby poetyckie, formułując w rezultacie przejmującą i silnie perswazyjną wypowiedź, która osnuta została wokół tragicznej karty historii polskich Żydów (tak zwany „pogrom kielecki” z 1946 roku). Niewątpliwie w obu wymienionych szkicach zdjęcia i teksty językowe „wzmocniły się” hermeneutycznie, pozostawiając także szerokie pole interpretacyjne dla odbiorcy. Wydaje się, że zamysł obydwu fotoesejów śmiało wykroczył poza przestrzeń jednoznacznego sensu, czysto logicznego rozumienia – w ich lekturze doszło do uwolnienia znaczeń powstających „na styku” obrazów i słów oraz do ewokacji różnorodnych doświadczeń odbiorczych. O ile Pawłowska-Jądrzyk nakierowała odbiorcę na to, jak można czytać jej tekst (jako zapis odbioru starych zdjęć i zaproszenie do otwarcia się na własne ich doświadczenia oraz spotkanie się z doświadczeniem autorki), o tyle Koszowy-Krajewska nie uczyniła takiego gestu: skonstruowała swoją wypowiedź tak, że dojmujące formy ikonoczno-obrazowe przybrały formę swoistego ataku na wrażliwość czytelnika, pozostawiając go z tym doświadczeniem samego – każąc mu wręcz doświadczać realnego wymiaru przedstawionej tragedii.

Autorzy trzech pozostałych fotoesejów wyzyskali relację obraz – tekst w odmienny sposób. Piotr Jakubowski w referacie *Śmierć i tożsamość – o cykaniu życia* (w publikacji pokonferencyjnej rozprawa ta ukaże się pod tytułem *Śmierć – tożsamość – obraz*) więcej miejsca przeznaczył na tekst niż na zdjęcia – te ostatnie raczej towarzyszyły wywodowi, a nie odwrotnie. Jednakże autor nie używał zdjęć po prostu jako ilustracji, prezentował je jako obiekty „do studiowania” – czy nawet „do doświadczenia” – i poniekąd jako

nośniki treści niewyraźnych. Nie ulega wątpliwości, że bez nich studium poświęcone „twarzom ludzkiej śmierci” pozostałoby ubogie i odległe od uchwycenia istoty omawianych problemów. Z kolei Marcin Jewdokimow (*Pomiędzy pracą na marginesach a palimpsestem. Próby przepisywania klasztoru*) zastosował formę fotoeseju do prezentacji wyników badań terenowych dotyczących przemian klasztorów. Traktując proces „przepisywania klasztoru” jako aktualnie się dokonujący, autor zasygnalizował różne możliwe strategie jego interpretacji, pozostawiając po części analizę problemu przemiany związków między *sacrum* i *profanum* jako zadanie dla odbiorcy. Z kolei fotoesej Hansa Rudolfa Gabathulera i Jan Zielińskiego *Dynastia Dobrzyńskich, fotografów w Szwajcarii* był prezentacją zebranych materiałów ikonograficznych, dokonaną nie tylko ze względu na dające się z nich wydobyć informacje, ale i respektującą semantykę drobnych nawet elementów ortografii i typografii. Każdy z dwóch autorów wniósł do studium poświęconemu kilku pokoleniom rodziny polskich emigrantów w Szwajcarii odmienne doświadczenia i perspektywy badawcze. Dzięki temu możliwe stało się zaistnienie pewnej wartości dodatkowej na styku fotografii i interpretacji, pozwalające na przyjęcie ponadnarodowego punktu widzenia i naświetlenie wycinka historii w takim właśnie, nieszablonowym i – by tak rzec – w dwójnasób zobiektywizowanym ujęciu.

Druga pula wystąpień konferencyjnych wprowadziła szerszą perspektywę, związaną z próbami teoretycznego dookreślenia swoistości fotoeseju i wybranych zagadnień z nim kojarzonych, a także z uwzględnieniem elementów historii gatunku. Zagadnieniom tym poświęcone zostały następujące referaty: Marcina Jewdokimowa *Fotoesej. Próba konceptualizacji i rozpoznania znaczenia*, Marty Koszowy-Krajewskiej *Granice (w) fotoeseju*, Agnieszki Smagi *Estetyka mise-en-scène i mise-en-page w fotografii. Wstęp do fotoeseju* (w następstwie konferencyjnych i pokonferencyjnych dyskusji w książce szkic ten zostanie opublikowany pod tytułem *Fotoesej cyfrowy – między strategią projektową mise-en-scène a mise-en-page*). Umieszczenie w programie konferencji tekstów poświęconych praktykom fotoeseju obok szkiców teoretycznych zachęciło słuchaczy i dyskutantów do konfrontacji własnych doświadczeń odbiorczych z propozycjami teoretycznej konceptualizacji omawianych problemów. Uczestnicy konferencji podjęli i rozwijali różnorodne wątki debaty o „foto-tekstach”, odmiennie rozkładając akcenty. Wątki te doprowadziły jednak do zgodnej konkluzji, że od wizualności

w dzisiejszej nauce już nie ma ucieczki – tym bardziej chyba warto ją zaakceptować i „oswoić”.

Zwieńczeniem obrad oraz późniejszych dyskusji jest publikacja książki zbiorowej pod tytułem *Fotoesej – testowanie granic gatunku* pod redakcją Brygidy Pawłowskiej-Jądrzyk i Marcina Jewdokimowa (Wydawnictwo UKSW, 2016). Podobnie jak wiosenną debatę ów zbiór studiów znamionuje programowa różnorodność, która znajduje odbicie w zestawieniu wielu autorskich punktów widzenia oraz zgoła odmiennych wrażliwości i stylów badawczych.